

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

**SOLIDARNOŚĆ**

MAŁOPOLSKA

czerwiec 2021

nr 6 (774)

ISSN 1507-0875



Popieramy projekt ustawy  
o emeryturach stażowych

# OD REDAKCJI

Czerwcowy numer „Serwisu” w dużej mierze poświęcamy najnowszej inicjatywie NSZZ „Solidarność” – przygotowaniu obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do przywrócenia emerytur stażowych. Projekt ustawy został już zaprezentowany i obecnie trwają działania zmierzające zawiadomienia Marszałek Sejmu RP o utworzeniu komitetu. Rozpoczynamy już także akcję zbierania podpisów do projektu! Apelujemy zatem do wszystkich członków Związku

o włączenie się w te działania i pomoc w pokazaniu rządzącym, że zgłaszany przez „Solidarność” problem należy rozwiązać. Od momentu przyjęcia zawiadomienia przez Marszałek Sejmu będziemy mieli trzy miesiące na zebranie co najmniej 100 000 podpisów pod projektem.

Zachęcam także do zapoznania się z wywiadem, który udzielił nam przewodniczący NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Pedagogicznym Jan Fróg w związku z atakiem medialnym na uczelnianą „Solidarność”, wynikającym z wprowadzanych na uczelni przez nowego rektora zmian.

Przed nami czerwiec – który dla Związku będzie bardzo ważny także ze względu na organizowaną 9 czerwca br. dużą manifestację w Warszawie, której celem jest zwrócenie uwagi publicznej na zagrożenie bezpieczeństwa i suwerenności energetycznej kraju i w rezultacie zagrożenie likwidacji wielu miejsc pracy. „Solidarność” zwraca uwagę także na brak dialogu społecznego zarówno na poziomie krajowym, jak i zakładowym, oraz na narastający problem łamania praw związkowych i pracowniczych.

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

## Bony DOMS do grudnia!

Ze względu na obostrzenia uniemożliwiające korzystanie z naszych usług w okresie wiosennym, Zarząd DOMS Sp. z o.o. przedłużył ważność bonu „DOMS NA 40 LAT SOLIDARNOŚCI” do 31 grudnia 2021 roku.

Bony można wykorzystać na nocleg wraz z wyżywieniem w poniższych obiektach:

- **Ośrodka Hyrny** w Zakopanem, [www.hyrny.pl](http://www.hyrny.pl)
- **Willa Sienkiewiczówka** w Zakopanem, [www.willasienkiewiczowka.pl](http://www.willasienkiewiczowka.pl)
- **Ośrodka Savoy** w Spale, [www.savoy.com.pl](http://www.savoy.com.pl)
- **Ośrodka Ziemowit** w Jarnołtówku, [www.osrodekziemowit.pl](http://www.osrodekziemowit.pl)

Przed dokonaniem rezerwacji zachęcamy do zapoznania się z informacjami na stronie [www.doms.com.pl](http://www.doms.com.pl). Rezerwacji z użyciem bonu można dokonać telefonicznie +48 18 201 27 63 lub drogą mailową: [solidarnosc@doms.com.pl](mailto:solidarnosc@doms.com.pl).

## SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.  
Redaguje zespół: Adam Gliksman (red. nac.). Projekt graficzny: Fabryka Reklamy. Skład: Bartosz Lipszyc & Piotr Korbiel.  
Grafika na okładce: Zuzanna Pokuta.  
Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500 egz.  
Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków,  
tel./fax: (12) 423 12 98, e-mail: [sekretarz@solidarnosc.org.pl](mailto:sekretarz@solidarnosc.org.pl)  
ISSN 1507-0875

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 25 maja 2021 r.

Po następnym numerze zapraszamy 12 lipca 2021 r.  
Zapraszamy na stronę internetową: [www.solidarnosc.krakow.pl](http://www.solidarnosc.krakow.pl)

## Spis treści:

### Aktualności

#EmeryturaZaStaż .....	3
Projekt ustawy .....	4

### Związek

Wyczekiwane zmiany na Uniwersytecie Pedagogicznym .....	10
---------------------------------------------------------	----

### Z Regionu

Nowy Targ: „Tu rodziła się Solidarność” .....	14
Solidarni w sporcie 2020 .....	14

Pro memoria .....	15
-------------------	----

### Z księgarni

Z historii Nowego Sącza .....	15
-------------------------------	----

### Czerwiec w historii

Małopolskiej „Solidarność” .....	16
----------------------------------	----

# #EMERYTURAZASTĄŻ

W ślad za zapowiedzią z początku maja br. skorzystania z obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w kwestii emerytur stażowych, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przedstawiła projekt ustawy oraz powołała 25 maja br. komitet inicjatywy ustawodawczej.

– *To spotkanie jest po to, by dokończyć wszystkie formalności w kierunku przystąpienia do komitetu inicjatywy ustawodawczej. Na budynku Komisji Krajowej w Warszawie pojawił się już duży billboard związany z tą inicjatywą. Tu, w porównaniu do Gdańska, jeszcze możemy wieszać billboardy, tu jeszcze nas za to nie karzą* – rozpoczął spotkanie Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. – *Nie ma co dłużej czekać, trzeba ludzi zdeteminować! Dzisiejszą decyzją powołujemy komitet obywatelski, jako obywatele, a nie jako członkowie Komisji Krajowej. Każdy obywatel ma prawo korzystać z demokracji bezpośredniej, każdy może się zaangażować w ten projekt – dodał Piotr Duda. Na samym początku należy zebrać minimum 1000 głosów, jednak Piotr Duda podkreślił, że komitet chciałaby zebrać ok. 2000 podpisów.*

Postępowanie w związku z chęcią skorzystania z gwarantowanego art. 118 ust. 2 Konstytucji prawa wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą przez grupę co najmniej 100 000 obywateli reguluje w pierwszym

rzędzie ustawa z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.

Etapy postępowania przedstawiają się następująco: 1. Utworzenie komitetu inicjatywy ustawodawczej przez grupę co najmniej 15 obywateli polskich. 2. Wyznaczenie pełnomocnika komitetu i jego zastępcy. 3. Zebranie 1000 podpisów obywateli popierających projekt – udzielenie poparcia projektowi ustawy polega na złożeniu na wykazie, obok swojego imienia i nazwiska, adresu zamieszkania oraz numeru ewidencyjnego PESEL, własnoręcznego podpisu. 4. Zawiadomienie przez pełnomocnika komitetu Marszałka Sejmu o utworzeniu komitetu, wraz z dołączonym projektem ustawy i podpisanymi obywateli. 5. W razie spełnienia wszystkich wymogów Marszałek Sejmu w ciągu 14 dni od doręczenia zawiadomienia postanawia o jego

Na nic zdały się obietnice polityków w kwestii przywrócenia tzw. emerytur stażowych. NSZZ „Solidarność” bierze sprawę w swoje ręce: przedstawił gotowy projekt ustawy i z pomocą obywateli ma plan zmusić rządzących do przyjęcia rozwiązań umożliwiających pracownikom z długim stażem przejście na zasłużoną emeryturę.



przyjęciu. 6. Po otrzymaniu zawiadomienia komitet ogłasza, w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim, fakt nabycia osobowości prawnej, adres komitetu oraz miejsca udostępnienia projektu ustawy do publicznego wglądu. 7. Rozpoczęcie kampanii promocyjnej w celu zbierania poparcia 100 000 obywateli (do liczby tej zalicza się wcześniej zebranych 1000 podpisów) – kampania i zbieranie podpisów nie może rozpocząć się wcześniej niż po ogłoszeniu, o którym mowa w pkt. 6. 8. W miejscu zbierania podpisów obywateli musi być wyłożony do wglądu projekt ustawy – podobnie jak wcześniej udzielenie poparcia projektowi ustawy polega na złożeniu na wykazie, obok swojego imienia i nazwiska, adresu zamieszkania oraz numeru ewidencyjnego PESEL, własnoręcznego podpisu. 9. Wzór wzoru wykazu obywateli, którzy udzielają poparcia projektowi ustawy stanowiącej przedmiot inicjatywy ustawodawczej określony jest w Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 września 1999 r. (Dz.U. Nr 79, poz. 893).

Projekt ustawy przygotowany przez „Solidarność”, który zostanie złożony u marszałek Sejmu

„jasno mówi, że jest tylko jedno obostrzenie – 40 lat pracy składowej mężczyzn, 35 lat pracy składowej kobiet i uzbierany minimalny kapitał”. Tak, aby pracownik czy pracownica, którzy zdecydują się odejść na emeryturę mieli zapewnioną minimalną emeryturę, a państwo nie musiało do niej dopłacać.

– *Jeśli chodzi o kampanię informacyjną możemy ją rozpocząć dopiero po ukazaniu się informacji w dzienniku. Mamy nadzieję, że nie będzie żadnych odwołań. Naszym zdaniem nasz wniosek spełnia wszystkie warunki. Rozpoczynając pierwszą zbiórkę, musimy dokonywać weryfikacji list, najważniejsze, żeby nie powtarzały się numery PESEL – przypomniał zebrany Henryk Nakonieczny, członek Komisji Krajowej.*

Spotkanie komitetu inicjatywy ustawodawczej, ze względu na obostrzenia pandemiczne, zostało podzielone na kilka tur. Członkowie „Solidarności”, by złożyć swoje podpisy, przybywali do siedziby KK w kilkunastoosobowych grupach. Małopolską „Solidarność” reprezentował wiceprzewodniczący ZR Adam Gliksman oraz członkowie KK Barbara Miszczuk i Wiesław Murzyn.

## Ustawa z dnia .....

### o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie niektórych ustaw

**Art. 1.** W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 291) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 24:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem ust. 1c oraz art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.”;

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1c w brzmieniu:

„1c. Ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy mają okres składowy i nieskładowy wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn, przysługuje emerytura przed osiągnięciem wieku, o którym mowa w ust. 1. o ile emerytura przysługująca z Funduszu określona w art. 26, łącznie z okresową emeryturą kapitałową, albo emerytura przysługująca z Funduszu określona w art. 26 jest co najmniej równa kwocie, o której mowa w art. 85 ust. 2.”;

2) Art. 24a ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Emeryturę, o której mowa w art. 24 ust. 1, przyznaje się z urzędu zamiast renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która osiągnęła wiek uprawniający do tej emerytury oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu albo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym.”;

3) Art. 25 ust. 1a i 1b otrzymują brzmienie:

„1a. Przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 ust. 1, dla osoby, która miała ustalone prawo do emerytury na podstawie art. 24 ust. 1c lub 26b, nie uwzględnia się kwot zwiększeń składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego określonego w art. 173-175, uzyskanych w wyniku waloryzacji kwartalnej, o której mowa w art. 25a, przeprowadzonej w celu obliczenia tych emerytur.

1b. Jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 24 ust. 1c, art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2019 r. poz. 2215 oraz z 2021 r. poz. 4), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 ust. 1, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.”;

4) art. 108 ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„1. Jeżeli po dniu, od którego przyznano emeryturę określoną w art. 24 ust. 1, art. 24 ust. 1c lub art. 24a emeryt podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, wysokość świadczenia ulega ponownemu ustaleniu w sposób określony w ust. 2

2. Emerytury obliczone według zasad określonych w art. 26 powiększa się o kwotę wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia pra-

wa do emerytury, o której mowa w art. 24 ust. 1, art. 24 ust. 1c oraz art. 24a, i zwaloryzowanych zgodnie z art. 25 przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone dla wieku danego ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o przeliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem ust. 4 i 5.”;

5) art. 183a otrzymuje brzmienie

„Przepisów art. 183 nie stosuje się do emerytur przyznanych ubezpieczonym, którzy prawo do emerytury nabyli na podstawie art. 24 ust. 1c, art. 50a lub art. 50e.”;

6) w art. 185 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Przy ustalaniu wysokości emerytury dla osób nabywających prawo do emerytury w wieku określonym w art. 184 kapitał początkowy podlega przeliczeniu poprzez dodanie do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym, o którym mowa w art. 24 ust. 1 a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Do przeliczonego kapitału początkowego stosuje się przepis art. 173 ust. 3-6.”;

7) w art. 194 j

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i.”;

b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury było zawieszane – od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata.”;

c) ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„5. Jeżeli ponownie ustalona wysokość eme-

rytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1 jest wyższa od wypłacanej dotychczas, emerytowi wypłaca się wyrównanie. Kwotę wyrównania stanowi różnica między sumą kwot emerytur, jakie przysługiwałyby w okresie od dnia, o którym mowa w ust. 4, do dnia wydania decyzji, o której mowa w ust. 1, z uwzględnieniem ich waloryzacji, a sumą kwot wypłaconych w tym okresie.”.

**Art. 2.** W ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 266) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 19

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat;

2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 1a oraz art. 20.”;

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w następującym brzmieniu:

„1a. Emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który nie osiągnął wieku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, jeżeli podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 35 lat (kobieta) i 40 lat (mężczyzna).”;

2) w art. 20 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2, ust. 1a i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.”.

**Art. 3.** W ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 poz. 423):

1) art. 22 ust. 3d otrzymuje brzmienie:

„3d. Zakład zaprzestaje odprowadzania do otwartego funduszu emerytalnego składek, o których mowa w ust. 3 pkt 1 lit. a, od dnia następującego po dniu poinformowania przez

Zakład otwartego funduszu emerytalnego o obowiązku przekazania środków zgromadzonych na rachunku członka otwartego funduszu emerytalnego na fundusz emerytalny FUS w związku z ukończeniem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.”;

2) art. 40 ust. 1c otrzymuje brzmienie:

„1c. Na koncie ubezpieczonego ewidencjonuje się także informacje o zwaloryzowanej wysokości składek podlegających odprowadzeniu do otwartego funduszu emerytalnego lub zewidencjonowaniu na subkoncie, o którym mowa w art. 40a:

1) w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w ust. 1 pkt 1, należnych za okres do dnia złożenia wniosku o emeryturę określoną w art. 24 ust. 1 i ust. 1c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub nabycia prawa do emerytury, jeżeli złożenie takiego wniosku nie jest wymagane – nieopłaconych lub niezidentyfikowanych do tego dnia, także wówczas gdy nie uległy one przedawnieniu;

2) w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w ust. 1 pkt 2, opłaconych lub zidentyfikowanych po dniu złożenia wniosku o emeryturę określoną w art. 24 ust. 1 i ust. 1c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fun-



duszu Ubezpieczeń Społecznych lub nabycia prawa do emerytury, jeżeli złożenie takiego wniosku nie jest wymagane.”.

**Art. 4.** Ustawa wchodzi w życie z upływem 14 dni od dnia opublikowania.

## Uzasadnienie

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie do polskiego systemu emerytalnego zarówno powszechnego, jak i rolniczego emerytury przysługującej wyłącznie z tytułu osiągniętego okresu ubezpieczenia zwanej emeryturą stażową. Jest to rozwiązanie zgodne z oczekiwaniami społecznymi osób, które ze względu na utratę sił będącą konsekwencją długiego okresu wykonywania pracy zarobkowej nie są w stanie kontynuować jej wykonywania aż do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego. Wprowadzenie tego rozwiązania zapowiedziane zostało przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę w trakcie kampanii prezydenckiej w 2020 r. Od wielu lat z postulatem wprowadzenia emerytur przysługujących z tytułu wysługi występowały związki zawodowe, a NSZZ „Solidarność” wprowadził ten postulat do umowy programowej zawartej z Prezydentem Andrzejem Dudą w trakcie ostatniej kampanii prezydenckiej.

Wprowadzony z dniem 1 stycznia 1999 r. system emerytalny (tzw. System zdefiniowanej składki) uzależnia prawo do emerytury od spełnienia przez ubezpieczonego wyłącznie jednego warunku, tj. od osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W rezultacie każda osoba, która przez choćby najkrótszy czas podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu z chwilą osiągnięcia tego wieku nabędzie prawo do emerytury. Długość okresu opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne wpływa jednak na wysokość emerytury, a także na objęcie ubezpieczonego gwa-

rancją uzyskania świadczenia w wysokości nie niższej od kwoty najniższej emerytury określonej w art. 85 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Taka gwarancja przysuguje wyłącznie ubezpieczonym, którzy legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn. W teorii polityki społecznej od dawna pozytywnie ocenia się fakt postępowania się przez systemy emerytalne przesłanką stażu ubezpieczeniowego. Okres ubezpieczenia pełni w nich rolę miernika, który pozwala ocenić wkład ubezpieczonego w tworzenie funduszu ubezpieczeniowego (W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, PWN, Warszawa 1987 r., s. 162). Pozwala stwierdzić, że dochód utracony w wyniku zaistnienia określonego zdarzenia losowego osiągany przez ubezpieczonego ma charakter normalny, stały i podstawowy, a nie przejściowy i dodatkowy oraz wyeliminować z kręgu uprawnionych do świadczeń osoby, których przynależność do wspólnoty ryzyka miała charakter incydentalny (J. Piotrowski, *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*, KiW, Warszawa 1966 r., s. 195-197). Włączenie stażu ubezpieczeniowego do układu warunków nabycia prawa do emerytury jest wyrazem uwzględnienia elementów związanych z wysługą. System emerytalny powinien opierać się na założeniu, że po wielu latach pracy człowiek ma prawo zaprzestać aktywności zawodowej i pozostałą część swojego życia spędzić bez pracy, choćby zachował jeszcze zdolność do zarabkowania (J. Piotrowski, j.w., s. 123-125). Obawy związane z pozbawieniem tzw. Wysługi charakteru przesłanki nabycia prawa do emerytury w nowym systemie emerytalnym znajdują potwierdzenie w danych statystycznych dotyczących struktury emerytur wypłacanych przez ZUS w ramach nowego systemu emerytalnego. W ciągu ostatnich 10 lat lawinowo wzrosła w naszym kraju liczba przyznanych i wypłacanych emerytur niższych od kwoty najniższego świadczenia emerytalnego.

Jeszcze w 2011 r. liczba takich emerytur wynosiła 23,9 tys. a ich udział w ogólnej liczbie przyznanych i wypłaconych emerytur z nowego systemu wynosił 4,2%. W 2020 r. liczba takich emerytur wynosiła już 310,1 tys. a ich udział w ogólnej liczbie przyznanych i wypłaconych świadczeń wzrósł do 9,6%. Oznacza to blisko trzynastokrotny wzrost liczby takich świadczeń w ciągu ostatnich 10 lat. Powyższe dane jednoznacznie wskazują na to, że stosowane do tej pory w nowym systemie emerytalnym ekonomiczne zachęty do regularnego opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne wpisane w formułę ustalania wysokości emerytury okazują się niewystarczające. Ubezpieczeni albo nie dostrzegają korzyści wynikających z systematycznego opłacania wysokich składek na ubezpieczenie emerytalne, albo traktują te korzyści jako odległą i niepewną perspektywę. W tej sytuacji konieczne jest zastosowanie nowych, dodatkowych bodźców. Taką rolę mogłoby pełnić wprowadzenie do systemu emerytalnego tzw. emerytury stażowej, która przysługiwałaby ubezpieczonym, którzy osiągnęli odpowiednio długi okres ubezpieczenia jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Możliwość przejścia na taką emeryturę byłaby swego rodzaju nagrodą dla ubezpieczonych, którzy w młodym wieku zaczęli wykonywać pracę zarobkową, a następnie przez wiele lat regularnie opłacali składki na ubezpieczenie emerytalne. Stanowiłaby ona również wyraz docenienia przez państwo ubezpieczonych legitymujących się długim okresem ubezpieczenia. Przejście na taką emeryturę byłoby uprawnieniem, a nie obowiązkiem ubezpieczonego. Mógłby on nie składając wniosku o taką emeryturę bez jakichkolwiek ograniczeń kontynuować wykonywanie pracy po osiągnięciu okresu ubezpieczenia uprawniającego do emerytury stażowej. Konsekwencją długiego i nieprzerwanego okresu wykonywania pracy zarobkowej jest jednak w wielu wypadkach utrata sił uniemożliwiająca jej kontynuowanie do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego.

W takim przypadku ubezpieczony legitymujący się długim okresem ubezpieczenia mógłby zakończyć wykonywanie pracy i cieszyć się z zasłużonej emerytury.

W projekcie proponuje się, aby w powszechnym systemie emerytalnym emerytura stażowa przysługiwała osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., tj. objętym nowym systemem emerytalnym (tzw. systemem zdefiniowanej składki), które osiągnęły okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Nabycie prawa do emerytury stażowej byłoby uzależnione od jej wysokości. Emerytura stażowa przysługiwałaby pod warunkiem, że jej wysokość ustalona przy zastosowaniu tzw. formuły zdefiniowanej składki nie jest niższa od kwoty najniższego świadczenia emerytalnego, o którym mowa w art. 85 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ponieważ wysokość emerytury obliczonej według tej formuły zależy zwłaszcza od takich czynników jak wartość składek na ubezpieczenie emerytalne wpłaconych w okresie aktywności zawodowej ubezpieczonego oraz średnie dalsze trwanie życia osób w wieku osoby przechodzącej na emeryturę – prawo do emerytury stażowej przysługiwałoby ubezpieczonym, którzy legitymują się długim okresem składkowym i nieskładkowym pod warunkiem opłacania za nich składki na ubezpieczenie emerytalne od odpowiednio wysokiej podstawy wymiaru. W systemie rolniczym prawo do tej emerytury przysługiwałoby osobom legitymującym się okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu wynoszącym 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Emerytura stażowa nie mogłaby być niższa od najniższego świadczenia emerytalnego.

Ubezpieczony miałby prawo do dokonania wyboru momentu zakończenia pracy zarobkowej. Aby zwiększyć swoją emeryturę ubezpieczony legitymujący się dobrym stanem zdrowia mógłby kontynuować pracę zarobkową również po osiągnięciu wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Od ubezpieczonego będącego pracownikiem nie



wymagano by uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą zatrudniającym go bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Jednak, na zasadach określonych w art. 104 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do emerytury stażowej ulegałoby zawieszeniu lub emerytura ta ulegałaby zmniejszeniu w razie przekroczenia przez emeryta określonej granicy przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Prawo do emerytury stażowej ulegałoby zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, nie wyżej jednak niż 130% tej kwoty, świadczenie ulegałoby zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia.

Emerytura stażowa nie byłaby ustalana z urzędu osobie, która w okresie pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy spełniłaby warunki wymagane dla nabycia prawa do emerytury stażowej.

Skutkiem wprowadzenia proponowanego rozwiązania będzie równoczesne zwiększenie wydatków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na emerytury oraz zmniejszenie wpływów ze składek na ubezpieczenie emerytalne. Szacunki dotyczące kosztów finansowych uchwalenia ustawy w proponowanym w projekcie kształcie zostały opracowane na podstawie dostępnych danych dotyczących wariantu, w którym prawo do emerytury stażowej przysługiwałoby każdej osobie, która osiągnęła okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 35 lat w przypadku kobiet i 40 lat w przypadku mężczyzn bez względu na wysokość wyliczonej emerytury. Podkreślenia

wymaga, że uzależnienie prawa do emerytury stażowej od spełnienia warunku przysługiwania emerytury w kwocie nie niższej od najniższego świadczenia emerytalnego prowadzić będzie do istotnego ograniczenia kosztów wprowadzenia proponowanej regulacji zarówno po stronie przychodowej, jak i wydatkowej. Skutki finansowe wprowadzenia emerytury stażowej zostały wyliczone w dwóch wariantach, w których z nowego świadczenia skorzystałoby 50% i 100% uprawnionych. W wariantcie pierwszym (50%) w pierwszym pełnym roku obowiązywania projektowanej regulacji wydatki na świadczenia emerytalne uległyby zwiększeniu (kwoty zdyskontowane inflacją) o kwotę 4,1 mld zł, a w kolejnych latach odpowiednio o 7,2 mld zł (w drugim roku obowiązywania), 6,5 mld zł (w trzecim roku obowiązywania), 5,9 mld zł (w czwartym roku obowiązywania) i 5,2 mld zł (w piątym roku obowiązywania). W tym samym wariantcie wpływy ze składek uległyby zmniejszeniu o odpowiednio 2 mld zł (w pierwszym roku obowiązywania), 3,6 mld zł (w drugim i trzecim roku obowiązywania), 3,7 mld zł (w czwartym roku obowiązywania), 3,6 mld zł (w piątym roku obowiązywania). Przy założeniu, że z prawa do emerytury stażowej skorzystałoby wszystkie osoby uprawnione (wariant 100%) wydatki na świadczenia emerytalne wzrosłyby kolejno o (kwoty zdyskontowane inflacją) 8,2 mld zł (w pierwszym roku obowiązywania ustawy), 14,4 mld zł (w drugim roku obowiązywania ustawy), 13,1 mld zł (w trzecim roku obowiązywania ustawy), 11,8 mld zł (w czwartym roku obowiązywania ustawy) i 10,3 mld zł (w piątym roku obowiązywania ustawy), a wpływy ze składek uległyby zmniejszeniu o 4 mld zł (w pierwszym roku obowiązywania ustawy), 7,3 mld zł (w drugim, trzecim i czwartym roku obowiązywania ustawy) i 7,2 mld zł (w piątym roku obowiązywania ustawy). Powyższe szacunki nie uwzględniają kosztów wprowadzenia emerytur stażowych w systemie rolniczego ubezpieczenia społecznego.

# WYCZEKIWANE ZMIANY NA UNIWERSYTECIE PEDAGOGICZNYM

Od początku kwietnia br. w mediach wzięło o licznych zwolnieniach pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego.

Artykuły na ten temat wielokrotnie pojawiały się m.in. w „Newsweeku” i w „Gazecie Wyborczej”.

W publikacjach zaatakowano władze uczelni, jak również Komisję Uczelnianą NSZZ „Solidarność”.

O problemach uczelni, jej restrukturyzacji oraz działaniach „Solidarności” na Uniwersytecie Pedagogicznym mówi Przewodniczący KU NSZZ „Solidarność” na UP Jan Fróg w rozmowie z Zuzanną Pokutą.

**W latach 2016-2020 rektorem Uniwersytetu Pedagogicznego był prof. dr hab. Kazimierz Karolczak. W czerwcu 2020 r. na rektora UP został wybrany prof. dr hab. Piotr Borek. 1 września objął stanowisko i rozpoczął restrukturyzację uczelni. Skala zwolnień na uczelni szokuje?**

– Ja bym tego tak nie określił, to jest po prostu redukcja zatrudnienia. Władze się zmieniły, a rektor, który jest obecnie na stanowisku uzyskał ogromną ilość głosów. Chciano zmian na uczelni, co widać po wynikach wyborów – na 150 elektorów – 110 zagłosowało za nowym rektorem, natomiast poprzedni rektor otrzymał 16 głosów. My, jako „Solidarność”, od wielu lat wskazywaliśmy na różne nieprawidłowości – w zatrudnieniu, w administracji, w funduszach na remonty i inwestycje, jeszcze za rektora Śliwy, później za rektora Karolczaka. Rektor Karolczak w swoim drugim roku kadencji zatrudnił ponad 100 osób jako pracowników dydaktycznych, a etaty przyznawał tam, gdzie prawie nie było studentów. To musiało się skończyć katastrofą.

**Gdzie dokładnie ich zatrudniano?**

– Taki przykład zawsze daję – jeżeli na psychologii rozwijaliśmy kolejne specjalności, to musieliśmy mieć kadre, prawda? Ale rektor obcinał nam te etaty wśród asystentów, adiunktów i profesorów. Na psychologii mamy obecnie zatrudnionych 46 pracowników, w zeszłym roku było 779 godzin ponadwymiarowych tylko na studiach stacjonarnych. Na filozofii jest 71 pracowników i mają trzykrotnie więcej – 2,5 tys. godzin ponadwymiarowych na samych studiach stacjonarnych, a mamy podobną ilość studentów w obu instytutach. To pokazuje mechanizm zatrudniania, który doprowadził do ruiny finansowej.

**Z tego co wiem zwolnienia będą również w administracji...**

– Mamy przerost zatrudnienia w administracji. Prof. Karolczak odsunął panią Kanclerz, potem zatrudnił nową. My po roku jej zatrudnienia zgubiliśmy rachubę i już nie wiedziałem, ile działów powstaje na uczelni i ile osób jest zatrudnianych. Na senatach wskazywałem mechanizm zatrudniania sąsiadek, krewnych, koleżanek. Zwolnień nie było, została stara i nowa ekipa. Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Uniwer-

sytetu Pedagogicznego został utworzony przez byłego szefa Samorządu Studenckiego wspólnie z rektorem prof. dr hab. Michałem Śliwą. Wszyscy kierownicy działów należeli do tego związku, a część z nich to byli szefowie Samorządu Studenckiego, więc była to niesamowicie zbiurokratyzowana machina urzędnicza.

### **Mówi się o nieodprowadzaniu składki ZUS i wielu błędach w prowadzonej księgowości. Dlaczego przez tyle lat nikt się tym nie zajął?**

– Kiedy za kadencji rektora prof. Michała Śliwy (jednej z jego poprzednich kadencji) księgową została osoba, która oczywiście należała do Związku Zawodowego Pracowników UP, to jej siostra została audytorem, gdzie jedno drugie sprawdza. W praktyce to wyglądało tak, że biegły księgowy sprawdzał to, co napisał audytor i na tej podstawie wydawał opinie. Do tego obydwie panie prowadziły własną, prywatną firmę.



### **Czy KU „Solidarność” zwracała uwagę na takie działania rektora?**

– Zaczęliśmy wykazywać te wszystkie nieprawidłowości, pisaliśmy pisma i wieszaliśmy to do gabloty, ponieważ zablokowano nam stronę internetową. W latach 2018-2020 r. było to około 80 pism.

### **Czy „Solidarność” wskazywała jeszcze jakieś nieprawidłowości na uczelni?**

– Kiedy rozmawiałem z rektorem mówiłem o różnych problemach – o przerostach czy braku etatów w różnych jednostkach, np. na psychologii brakuje 10 osób, a w Instytucie Historii jest za dużo o 17 etatów. Pytałem: jak można utrzymywać taką kadrę? A teraz pytam, jak ja mam bronić tych ludzi? Przychodzi subwencja, zaczęła

się decentralizacja, czyli przekazanie środków do poszczególnych jednostek organizacyjnych. To nie jest budżet z gumy. Dlaczego np. psychologia ma płacić za filozofię czy historię? Powinny być restrukturyzowane te jednostki, gdzie nie ma studentów. Są kierunki jak psychologia, na której mamy 12 kandydatów na miejsce, a np.

na fizyce na 18 pracowników jest 15 studentów – to się stało za pana Karolczaka. Padały propozycje, aby obniżyć pracownikom o 8-9% wynagrodzenia. To ja się mam z tym zgadzać? Że tu będą obniżane wynagrodzenia, żeby utrzymać kierunki, na których brakuje studentów? „Solidarność” się na to nie zgadzała. To nie tak, że nikt o tym nie wiedział, ale wielu osobom było z tym wygodnie.

Teraz dyrektor Instytutu musi zrobić wszystko, żeby się zmieścić w puli pieniędzy, które dostaje z podziału, a podział jest z zgodnie z algorytmem ustalonym przez Ministerstwo, my dzielimy je tylko na poszczególne jednostki procentowo do ilości kadry i studentów przy uwzględnieniu pozostałych parametrów.

### **Czy pracownicy Uniwersytetu Pedagogicznego wiedzieli, z jakimi problemami boryka się uczelnia?**

– Mielśmy długo zablokowaną stronę internetową „Solidarność”, jednak pisma zawsze są wysyłane do Krajowej Sekcji Nauki, Ministerstwa i rozpowszechniane. Nic nie jest tajemnicą. Zawsze każde pismo przechodzi przez Komisję Uczelnianą „Solidarność”, jeżeli nie ma możliwości analizy podczas spotkań stacjonarnych, to są one rozesyłane do członków związku i odsyłane z powrotem z uwagami. Kiedy rektor nie odpowiadał na maile, zaczęliśmy wysyłać pisma do wszystkich pracowników, tzn. będących i niebędących członkami związku. Chcieliśmy, żeby

każdy miał dostęp do informacji i wiedział, co robimy na uczelni.

**Obecny rektor podczas wywiadu w Radiu Kraków wymienił konkretne liczby pracowników, których trzeba będzie zwolnić w dziale administracji oraz w dziale dydaktycznym. Media, które zajęły się tą sprawą wskazały, że będzie to stu pracowników. Jak Pan odniesie się do tych wyliczeń?**

– Liczba zwolnień jest uzależniona od całego procesu restrukturyzacji. Nie można na ten moment rzucać hasła, że jest to 100 osób. Zależy to też od rekrutacji: jeżeli ubędzie studentów to proporcjonalnie liczba się zmieni, jeżeli natomiast będzie większa rekrutacja zwłaszcza na kierunkach, które tych studentów mają mało, to większa część pracowników musi zostać. To jest naturalne. Tak więc jest to płynne.

**W takim razie komu zagrażają zwolnienia?**

– Jest to problem, bowiem poprzedni rektorzy zatrudniali dużo osób na „czasówkach”, co było robione z premedytacją: gdy jakiś pracownik „podszybował”, to się go wyrzucało, a jak ktoś był grzeczny i miły, to się go zostawiało. Walczyliśmy i walczymy o to, aby pracownicy byli na umowach stałych, jednak sytuacja, w jakiej znalazła się uczelnia wymaga więcej czasu niż osiem miesięcy. Nowy rektor na razie nikogo nie zatrudniał, a niedawno zaczął zmieniać umowy czasowe na stałe. Zmienia je według konkretnych kryteriów, tj. jeżeli jest rozwój naukowy – to osoba jest potrzebna w danej jednostce, są dla niej godziny, jeżeli ich brakuje to jest niemożliwe zatrudnienie.

**Uczelnianej „Solidarności” zarzucano, że nie broni wszystkich pracowników...**

– Informacje o zwolnieniach pracowników trafiają do trzech związków: „Solidarności”, ZNP i Związku Pracowników UP. Tak, „Solidarność” ma w swoim hasle obronę pracowników, ale

my przede wszystkim bronimy swoich członków, osoby w innych związkach są bronione przez ten, do którego należą. Wielu pracowników nie jest w związkach, więc jeżeli są regulacje płac i regulaminy, to zajmując się tym działamy na korzyść wszystkich pracowników. Tu nie ma tak, że ktoś za bycie w „Solidarności” dostaje wyższą wypłatę. Są jasne zasady dotyczące wszystkich pracowników.

**Jaki jest stosunek „Solidarności” do działań nowego rektora?**

– W tym momencie przyglądamy się temu, co robi nowy rektor. Zatrudnił nowego kanclerza, który kompletnie nie ma układow na uczelni, więc traktuje to od podszewki jako niezapisaną kartę i reorganizuje całą zawiłą strukturę administracyjną. Jeżeli my, jako związek widzimy, że ta struktura teraz jest jasna, to nie możemy być jej przeciwni. Ta uczelnia pod względem upartyjnienia była w latach 70. na pierwszym miejscu w Krakowie. Tyle lat tu pracuję i przykre było dla mnie to, że nigdy nie można było doprowadzić do takiego stanu, że wszystko zaczyna działać normalnie. Jest to coś miłego, że uczelnia wchodzi na normalne tory, na czystych zasadach, a nie odbywa się „partyjniactwo” jak do tej pory. To jest być albo nie być dla uczelni.

**Jak wygląda współpraca KU „Solidarność” z rektorem Piotrem Borkiem?**

– Po zmianie rektora współpraca wygląda tak, że ja i prof. Ryś z ZNP raz na 3-4 tygodnie spotykamy się z rektorem, aby omówić ważne sprawy. Trzeba rozmawiać, jeżeli ktoś jest zainteresowany tym, co mamy do powiedzenia. Obserwujemy, co się dzieje, nie zamierzamy przeszkadzać, jeżeli dostrzeżemy nieprawidłowości, to będziemy interweniować.

**Ilu członków ma KU „Solidarność” i czy pracownicy chętnie dołączają do związku?**

– Obecnie jest to największy związek zawodowy – w ostatnim czasie dołączyło 16 osób, a zrezygnowała jedna. Tendencja jest więc zdecydowanie wzrostowa.

**Aktywna postawa „Solidarności” wywołała burzę, jednak atak medialny skierowano bezpośrednio na Pana osobę. Padają oskarżenia, że jest Pan ORMO-wcem...**

– To były lata 1978-1979, kiedy na uczelni było tak, że każdy musiał mieć jakąś fuchę „społeczną”. Grupa osób, w tym ja, dostała pracę społeczną. Co wtorek chodziliśmy do poradni społeczno-wychowawczej przy ul. Radzikowskiego. Mieliśmy pracę z trudną młodzieżą jako psycholodzy i pedagodzy. Czy mam się wstydzić, że pracowałem w poradni społeczno-wychowawczej? Chciałem pomagać trudnej młodzieży i przez pewien czas to robiłem. Jeżeli chcą mi przypisywać łatkę ORMO-wca to trudno. Ja mam satysfakcję, że wielu młodym osobom bardzo pomogłem. Z początkiem 1980 – zrezygnowałem z tej społecznej aktywności.

**Newsweek napisał, że wszystkich, którzy stracili pracę łączy to, że narazili się oni szefowi „Solidarności”. W związku z tym chciałam zapytać, czy ma Pan czarną listę, dzięki której rządzi Pan na UP?**

– To jest przysłowiowy „śmiesz na sali”. W „Solidarności” i poza nią jest naprawdę bardzo dużo fajnych ludzi, którym zależy na tej uczelni. Jeżeli jest się w gronie ludzi, którzy chcą zmian na tej uczelni, to bardzo pokrzepiające i pocieszające. Jednak daję słowo, że list nie mam żadnych. Nie tworzyłem list do zwolnień. Zwolnienia (i zatrudnienia) to zadania Dyrektorów Instytutów i Rektora.

**W anonimowym piśmie, które dotarło do Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” padły oskarżenia, że obraża Pan pracowników,**

**a nawet umieszcza ich karykatury w holu głównym w gazecie związkowej.**

– Z okazji Światowego Dnia Psa w gablotce „Solidarności”, bo gazetki nie mamy, zawiesiliśmy informację o konkursie pt. „Namaluj swojego Pimpka”, tzn. swojego przyjaciela, pupila, psa. Wielu osobom spodobała się ta inicjatywa, bo w końcu trzeba też dodać trochę humoru. Na rysunkach, które wykonywali studenci i pracownicy UP każdy zwierzak jest inny i taki był cel, jeżeli ktoś potrafi malować, niech nam pokaże. Wiele prac zostanie wystawionych na aukcję, a cały dochód przeznaczony na karmę dla psów – „pimpków” w azylu. Konkurs został zorganizowany po to, aby jak pisaliśmy w ogłoszeniu, wykonać prace plastyczne zwracające uwagę na poprawę jakości życia zwierząt w schroniskach. Czy któryś z nich jest podobny do profesora? Czy ja mogę komuś zabronić się utożsamiać? Nie. Każdy „pimppek” jest inny, ale żeby podobny do profesora, to gratuluję wyobraźni.

**11 maja br. uczelnia obchodziła Jubileusz 75-lecia, jak chciałby Pan żeby wyglądała uczelnia za kolejne 5 lat?**

– Chcemy być uczelnią dobrze kształcącą nauczycieli, dlatego walczyliśmy o to, aby zostać Uniwersytetem Pedagogicznym. Otwieramy nowe kierunki: bezpieczeństwo narodowe (w języku angielskim), psychologię zwierząt, geopolitykę. Kiedyś była tu piękna około 50-metrowa strzelnica. Teraz jest to czytelnia czasopism, w której leży makulatura, gdzie w ciągu miesiąca przychodzi sześciu czytelników. A nie można zrobić jakichś fajnych rzeczy dla młodzieży? Można, chcemy to uruchomić, dążymy do tego i pomagamy, żeby otworzyć nowe możliwości dla studentów.

**Czego Pan życzy uczelni na 75-lecie?**

– Jeżeli zmiany pójdą nadal w tym dobrym kierunku, jak teraz, to będziemy bezdyskusyjnie najlepszą pedagogiczną uczelnią w kraju.





## Nowy Targ: „Tu rodziła się Solidarność”

20 maja na nowotarskim Rynku nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy „Tu rodziła się Solidarność”, podczas którego wręczono medale 40-lecia „Solidarności” zasłużonym działaczom i organizacjom związkowym powiatu. Na briefingu prasowym pojawiło się wielu gości, wśród nich działacze „Solidarności”, internowani i osoby, które pomogły udokumentować historię związku.

Wśród licznych gości głos zabrali m.in. przedstawiciele ZRM wiceprzewodniczący Adam Gliksman, kierownik nowotarskiej „Solidarności” Leszek Jankowski, dyrektor krakowskiego Oddziału IPN Filip Musiał oraz burmistrz Nowego Targu Grzegorz Watycha. Otwarcia wystawy towarzyszyły poczty sztandarowe, członkowie Związku Podhalan, Rycerze Kolumba, duchowieństwo, dyrektorowie szkół i Grupa Mieszkańców Pamięć.

Uroczystość rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania Hymnu Solidarności, po nim obecni zostali poproszeni o minutę ciszy dla upamiętnienia działaczy, których odwaga i oddanie w walce o wolność wymagały wielu poświęceń. Wzruszające wykonanie pieśni, m.in. „Nielegalnych kwiatów” i „Nadziei Solidarności” przez młodzież ze Studia Piosenki Septyma ożywiło wspomnienia lat „Solidarności”. W imieniu ZRM wypowiedział się wiceprzewodniczący Adam Gliksman:

– Chcę podziękować za to, że możemy się dzisiaj spotkać i przypomnieć te ważne wydarzenia, które doprowadziły do powstania „Solidarności” w Małopolsce i Nowym Targu. Strajk w 1976 r., który nie jest szerzej znany w Polsce, jest bardzo ważnym wydarzeniem, które należy przy każdej okazji przypominać. Wpłynął on znacząco na narodziny „Solidarności” Nowego Targu. Wśród blisko 10 milionów Polaków, którzy tworzyli „Solidarność” w roku 80, było ponad 22 tys. mieszkańców Nowego Targu. To wielu z Państwa, Państwa rodziców i dziadków tworzyło ten wielki ruch i zmieniło oblicze Polski, jak i całego Podhala – przypomniat.

Na spotkaniu pojawili się znani działacze „Solidarności”, m.in. Jadwiga Pilch z Zubrzycy, Marian Gołczyński i Halina Bańka z Nowego Targu, internowani w stanie wojennym Grażyna Kukulska i Krzysztof Owczarek – współzałożyciel struktur „Solidarności” w liczącym wtedy 10 tysięcy pracowników nowotarskim kombinacie.

Odnaczeni pośmiertnie medalem 40-lecia „Solidarności” zostali ks. prałat Franciszek Juraszek – kapelan Armii Krajowej, „Solidarności” i Klubu Inteligencji Katolickiej, który wspierał materialnie rodziny internowanych i zwalnianych z pracy oraz ks. kanonik Jerzy Leśko – organizator mszy św. w intencji Ojczyzny podczas stanu wojennego, kapelan żołnierzy wyklętych, zaangażowany w pomoc dla służby ochrony grobu ks. Popiełuszki w Warszawie.

Wyróżnienia zostały wręczone także zasłużonym działaczom, którzy od wielu lat przewodniczą organizacjom związkowym. Medale i dyplomy wręczali Leszek Jankowski, Barbara Wiśniewska-Bodzioch i Adam Gliksman. Ekspozycję IPN można oglądać na Rynku w Nowym Targu do 9 czerwca 2021 r.

Zuzanna Pokuta

## Solidarni w sporcie 2020

19 maja br. w siedzibie Sądeckiej „Solidarności” nagrodę „Solidarni w sporcie” odebrał Andrzej Potoniec, wieloletni trener siatkówki, związany z nowosądeckimi klubami siatkarskimi – Dunajcem i Sandecją.

Andrzej Potoniec przez wiele lat pracował z żeńskimi drużynami siatkówki, prowadził też seniorki STS Sandecja, w sezonie 2017/2018 zespół grał w II lidze. Trenowane przez niego drużyny występowały z sukcesem w rozgrywkach małopolskich oraz ogólnopolskich w kategoriach młodzieżowych. W 2013 roku klubowa drużyna młodziczek wygrała ogólnokrajowy cykl Volleymania. Obecnie jest dyrektorem w IV LO Sportowym w Nowym Sączu.

Statuetkę wręczył kierownik Oddziału Nr 1, członek Prezydium ZRM Krzysztof Kotowicz. Wyróżniony podziękował za to, że dostrzeżono i doceniono jego pracę. Spotkanie było okazją do rozmowy na tematy bieżące, a szczególnie sprawy związane z rozwojem młodzieży.

Grażyna Świąć





Ze smutkiem żegnamy naszego Kolegę,  
zmarłego 18 maja 2021 r.

## ŚP. CZESŁAWA TALAGĘ



Przewodniczącego KZ „S”  
w Zakładzie Transportu i Sprzętu  
Specjalistycznego MPK w Krakowie.

Organizatora strajku  
w Zakładzie Eksploatacyjnym Tramwajów  
Kraków - Podgórze (1981),  
za co został aresztowany i skazany  
na karę pozbawienia wolności.

Od 1983 r. do 1985 r. członka redakcji  
„Biuletynu Informacyjnego Zakładowej  
Komisji Wykonawczej NSZZ «Solidarność»  
MPK Kraków”, który udostępniał dom  
na potrzeby druku pisma.

Członka Związku Więźniów Politycznych  
Okresu Stanu Wojennego.

Odnaczonego m.in. Krzyżem Oficerskim  
Orderu Odrodzenia Polski (2011),  
Złotym Krzyżem Zasługi (1979),  
medalem „Niezlomnym w słowie” (2010),  
medalem Za zasługi dla Małopolskiej  
„Solidarności” (2010).

Wyrazy współczucia dla Bliskich.

*Pogrążona w smutku i żalu*

*Małopolska „Solidarność”*

## Z historii Nowego Sącza

Miłośnicy historii Sądeckizny zyskali pod koniec 2020 r. dzięki staraniom Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu nowe czasopismo naukowe poświęcone temu regionowi – rocznik „Studia Sandecjana”. Już pierwszy tom zgromadził spore grono



znawców historii regionalnej, ale i pokazał szerokie spektrum zainteresowań nowego wydawnictwa od czasów średniowiecznych po współczesność.

Znalazło się miejsce także na materiał przygotowany przez legendę nowosądeckiej „Solidarności” i byłego przewodniczącego Małopolskiej „Solidarności” Andrzeja Szkaradka. W kilkudziesięciostrońcowym artykule zatytułowanym „Solidarność 1980-1989 – kosztowna wolność” autor podejmuje liczne wątki związane zarówno z lokalną historią „Solidarności”, jak i z sytuacją ogólnopolską. W wielu miejscach delikatnie poruszona historia „Solidarności” w Nowym Sączu staje się tylko pretekstem do zadania pytań o charakterze bardziej ogólnym, a niekiedy i fundamentalnym, w tym m.in. poddania w wątpliwość prawdziwości tezy o bezkrwawej i pozbawionej ofiar rewolucji „Solidarności” czy refleksji nad długofalowymi skutkami niszczenia „Solidarności” przez ówczesne władze przy wykorzystaniu wszelkich możliwych metod. A Szkaradek przypomina m.in. niewyjaśnione okoliczności śmierci Stanisława Kuliga, Adama Legutki i Zbigniewa Szkarłata. Wiele tych krzywd nigdy nie tylko nie zostało naprawionych, ale i często nie wyjaśniono ich okoliczności i nie ustalono sprawców. Stąd też apel do historyków o podjęcie próby ich opisywania i udokumentowania.

Mamy nadzieję, że „Studia Sandecjana” będą miejscem, gdzie tego typu nowe materiały się ukazywały. Dlatego z niecierpliwością czekamy na kolejne tomy.

Adam Gliksman

*Studia Sandecjana, red. Leszek Migrata, t. 1, Nowy Sącz 2020, ss. 462.*

# Czerwiec w historii Małopolskiej „Solidarności”



fol. A. Mari

Krakowskie Błonia były świadkami wizyt Ojca Świętego Jana Pawła II w 1983 r. i 1987 r. Za każdym razem były to duże manifestacje „Solidarności”, której flagi mimo utrudnień zakwitły nad największą łąką Krakowa. Podczas mszy św. w dn. 22 czerwca 1983 r. Jan Paweł II otrzymał od delegacji „S” obraz Matki Boskiej Żalęskiej — Patronki Internowanych, namalowany na papierze pakunkowym przez Piotra Chodorowicza z Nowego Targu.

W Radziszowie od 1937 r. działało Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci, jednak z czasem budynek popadł w ruinę. W latach 80. obok sanatorium dla chorych dzieci zaczął powstawać ośrodek wypoczynkowy dla elit PZPR. Zrzeszeni w „Solidarności” pracownicy firm budowlanych, zaczęli domagać się przeznaczenia ośrodka na potrzeby niepełnosprawnych dzieci. Dzięki nim, 1 czerwca 1981 r. oficjalnie przekazano obiekt „Solidarności” Służby Zdrowia, a w 2005 r. umieszczono na nim tablice upamiętniającą 25. rocznicę NSZZ „Solidarność”.



1 maja 1982 r. „Solidarność”, powierzyła Kościołowi pw. Matki Bożej Królowej Polski pod opiekę swe sztandary. Od 13 czerwca 1982 r. w „Arce Pana” odbywały się comiesięczne nabożeństwa, w których brały udział tysiące mieszkańców Nowej Huty i Krakowa. Ich uczestnicy często byli brutalnie atakowani przez ZOMO.

4 czerwca odbyła się I tura „kontraktowych wyborów” do Sejmu i Senatu. Wzięło w niej udział ok. 62 % obywateli. Kandydaci „Solidarności” uzyskali 160 na 161 możliwych do zdobycia mandatów poselskich oraz 92 ze wszystkich stu mandatów senatorskich. Siedziba Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „S” i jego sztab wyborczy przed wyborami czerwcowymi 1989 r. mieściły się w siedzibie KIK przy ul. Siemnej 5 w Krakowie. W 2014 r. w 25. rocznicę wyborów 1989 r. na budynku odsłonięto tablicę, przypominającą te wydarzenia.



fol. S. Markowski

